

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 287 (596)

Byli mali i śmieszni ludzie...

W ciągu półtora roku, jeżeli liczyć do początku roku 1947, na Ziemię Odzyskaną zostało przesiedlone ok. 4 mil. ludzi. Co to znaczy? Na te ziemie zostało przesiedlone więcej o milion niż wynosi cała ludność Irlandii. Na te ziemie przesiedlono więcej ludzi niż wynosi cała ludność Danii. Na te ziemie przesiedlono tyle, ile wynosi prawie ludność Szwajcarii.

Przed wojną mówiło się wiele o narodach proletariackich. Myślimy byli narodem może nie proletariackim, ale narodem o zwichniętej historii i zwichniętej geografii, narodem odepchniętym od morza, narodem odepchniętym od złóż surowcowych, narodem słocznym na ubogich ziemiach, narodem przesiedlonym. Teraz otwarcie tamę, nastawiono prawidłowo zawrotnię, odwrócono bieg historii i dlatego ruszył ludzki pochód.

Był spór o wschodniej i zachodniej orientacji. Byli i mali i śmieszni ludzie, którzy mówili, że nam te ziemie są nie potrzebne. Ten spór został rozstrzygnięty w sposób nieodwołalny. Został rozstrzygnięty przed narodem, który ruszył na te ziemie. W mroźne dni i w słotne dni i w letni żar, w pociągach i na dachu pociągów, w gratach zwanych autombilami, na polamanych furmankach i pieszo, gonąc przed sobą swój ubogi dobytek, szły tutaj te miliony. Naród rozstrzygnął spór o wschodniej i zachodniej orientacji.

Co to oznacza? To oznacza, i trzeba sobie z tego ostro i jasno zdać sprawę, że zostało odniesione wielkie zwycięstwo. Pełne prawa do tych ziem są ugruntowane na zgodnej decyzji poczdamskiej trzech mocarstw, ale co by znaczyły te nasze prawa, gdybyśmy ten rok zamrozili, gdybyśmy tego roku nie wykorzystali, gdybyśmy poczdamskiej umowy nie przypieczętowali naszą pracą i wysiłkami naszej pracy. Można powiedzieć, że po wygranej wojnie nie w tym roku odnieśliśmy wielkie i historyczne zwycięstwo na drodze do wygrania pokoju.

(Z rozmówienia m.in. Minca na drugim Zjeździe Przemysłu Ziemi Odzyskanych)

Zamach na premiera egipskiego

LONDYN, 17.10. Według niepotwierdzonych doniesień z Kairu, groźba wysadzenia w powietrze samolotu, na którym premier Sikky pasza miał wystartować dzisiaj do Wielkiej Brytanii, spowodowała zmianę rozkładu podróży. Postanowiono, że premier odleci wodnopłatowcem, a nie samolotem lądowym, ponadto zaś zdecydowano zmienić trasę podróży i miejsce startu.

Min. Rzymowski jedzie do USA

LONDYN, 17.10. Minister spraw zagranicznych Rzymowski, który w poniedziałek przyjechał do Londynu z Paryża, udał się dziś do Southampton, skąd statkiem „Queen Elisabeth” wraz z delegatami innych państw odjedzie do Nowego Jorku na Generalne Zgromadzenie ONZ.

Dziś

Tajemnica samobójstwa Goeringa.
Mili goście w Lublinie.
Przestępna polityka.
Drugi występ piłkarzy polskich w Szkocji.

Po Paryżu – Nowy Jork

Lord Beveridge kocha Niemców

PARYŻ, 17.10. Prasa francuska poświęca wstępne artykuły zamknięciu Konferencji Pokojowej. „France Tireur” uważa, że nastąpiła przerwa w pracach a nie zamknięcie Konferencji. Dziennik zwraca uwagę na okoliczność, że tam, gdzie Wielka Czwórka nie osiągnęła porozumienia, również Konferencja nie znalazła rozwiązania, skąd wniosek, że porozumienie Wielkiej Czwórki jest konieczne dla trwałego pokoju, przy czym nie można rozdzielać zagadnień, ponieważ są związane z sobą.

„France Libre” jest zdania, że sprawa Niemiec jest kluczem pokoju. Pismo wyraża żal, że w Anglii istnieje ruch pod kierownictwem Beveridge’a, nędlący traktować Niemcy, jakoby nie wywołały wojny.

PARYŻ, 17.10. (Obst. wł.). Większość dyplomatów i mężów stanu, którzy brali udział w Konferencji Pokojowej, opuści-

Obiecują przyspieszyć

BERLIN, 17.10. (PAP). Władze brytyjskie w Niemczech przyspieszą procesy tysięcy osób, podejrzanych o współpracę z hitlerowcami i znajdujących się w areszcie w strefie brytyjskiej. Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że dotychczas w strefie brytyjskiej oddano pod sąd 495 przestępców wojennych. Obecnie przygotowuje się 3.913 nowych procesów.

USA wstrzymują pożyczkę

dla Czechosłowacji

WASZYNGTON, 17.10. (API). Departament Stanów zablokował pożyczkę dla Czechosłowacji w wysokości 50 mil. dolarów, przyznaną przez Bank Eksportowo-Importowy oraz wstrzymał sprzedaż nadwyżek amerykańskich. Rzecznik Departamentu Stanów oświadczył dziś, że pożyczka została zablokowana na czas nieokreślony, ponieważ Czechosłowacja „zrozumiała fałszywie” warunki, na jakich przyznano pożyczkę i nie zdecyd-

dowała dotychczas, w jakim stopniu zostaną wypłacone odszkodowania obywatelom Stanów Zjednoczonych, których przedsiębiorstwa zostały upaństwowione.

Obrońcy Papena, Schachta i Fritschego w Izbie Gmin

LONDYN, 17.10. Dwóch posłów Partii Pracy w interpelacji do rządu brytyjskiego wyraziło obawę o los Papena,

w celu umożliwienia mu przybycia z Francji do Wielkiej Brytanii przed odplynięciem statku „Queen Elisabeth”. „Nie mogłem skorzystać z uprzejmej propozycji — powiedział minister Mołotow — ponieważ byliśmy bardzo zajęci do późnego wieczora we wtorek. Mam nadzieję, że nie będzie to źle zrozumiane, ponieważ jesteśmy naprawdę bardzo wdzięczni rządowi brytyjskiemu za gotowość oddania do naszej dyspozycji statku floty Jego Królewskiej Mości”.

Mołotow zakomunikował, że delegacja radziecka spełni swą rolę na nadchodzącej sesji Generalnego Zgromadzenia. „Pozostało jeszcze trochę pracy, nie wykonanej w Paryżu, którą, mam nadzieję, wykończymy w Nowym Jorku”. Minister dodał, że jest bardzo zadowolony z perspektywy podróży na statku „Queen Elisabeth”.

Manchester Guardian o Potockim

LONDYN, 17.10. (API). Korespondent „Manchester Guardian” opisuje w korespondencji z Polską aferę hr. Potockiego. Korespondent podkreśla, że Potoccy używali fałszywych francuskich paszportów.

Truman jest niebezpieczny

NOWY JORK, 17.10. (API). „Truman jest niebezpieczny” — oświadczył dyrektor UNRRA, Fiorello La Guardia. La Guardia podkreślił, że zniesienie kontroli cen doprowadzi do całkowitej ruiny rządu demokratów USA i zatracenia reform społecznych, przeprowadzonych w ostatnim ćwierćwieczu.

Co, ile i kiedy będą Niemcy płacić?

LONDYN, 17.10. (API). Sekretarz generalny Międzynarodowej Agencji Reparatycznej Sutton oświadczył wczoraj w Brukseli, że sprawa niemieckich odszkodowań jest ściśle związana z kwestią jednoci gospodarczej Niemiec. Ponieważ

ta ostatnia kwestia ma być rozważona przez czterech ministrów spraw zagranicznych na ich następnym posiedzeniu, agencja postanowiła przedłożyć sprawę odszkodowań Radzie Czterech.

Tylko 20.000 z 165.000

LONDYN, 17.10. Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” stwierdza, że dotychczas jedynie 20 tysięcy żołnierzy polskich zgłosiło akces do tzw. Korpusu Roznieszczenia i Przesiedlenia. Około 165 tysięcy nie powzięło jeszcze decyzji. Są to żołnierze z armii Andersa, z Niemiec i ze Środkowego Wschodu. Zanotowano nagły wzrost liczby żołnierzy, zgłaszających chęć powrotu do Polski. W brytyjskich obozach tranzytowych czeka na repatriację 10 tysięcy osób. Korespondent dodaje, że ostrzeżenie rządu polskiego, iż żołnierze polscy, wstępujący do Korpusu, mogą utracić obywatelstwo polskie, przyspieszyło tempo wpływania zgłoszeń na powrót do Polski. (PAP)

Schachta i Fritschego, nalegając, by ochroniono ich „przed wszelkim ryzykiem nowego procesu, zanim w Niemczech nie uspokoją się namiętności”. Minister Bevin powiedział, że sprawa ta należy do kompetencji władz okupacyjnych amerykańskich.

Obrady w Bournemouth

LONDYN, 17.10. W dniu 8 listopada w Bournemouth rozpoczyna się obrady Między narodowej Konferencji Partii Socjalistycznych. Ostatni zjazd międzynarodowy partii socjalistycznych odbył się w maju w Clacton-on-Sea, przy czym reprezentowane były partie socjalistyczne większości państw europejskich z wyjątkiem Hiszpanii, Portugalii, Grecji, Bułgarii i Niemiec.

Bevin w Londynie

LONDYN, 17.10. Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin i brytyjski minister obrony Alexander przybyli w środę drogą powietrzną z Paryża do Londynu.

Plotki o wojnie i wojna przeciwko plotkom

Mówi się w Polsce i na Ziemiach Odzyskanych i w starym kraju, o niebezpieczeństwach dla tych ziem. Mówi się w formie insynuacji, w formie plotki, w formie fałszywych wiadomości. My już mamy doświadczenie walk z tą plotką. Myśmy wtedy, kiedy zbierał się pierwszy zjazd, słyszeli plotkę o tym, że niedługo wypadnie pakować kuferki i w odpowiedzi na tę plotkę przyszło tu 4 miliony ludzi!

Taki był wynik pojedynku między insynuacją, plotką i fałszywą wiadomością, a zdrowym instynktem narodu. Teraz, już się nie mówi o tym, że trzeba będzie pakować kuferki, ale mówi się o tym, że będzie wojna. Trzeba stwierdzić, że jest pewien postęp w plotce. Najpierw się mówiło o opuszczeniu tych ziem bez wojny, teraz się mówi o wojnie.

Stalin mówił, że wojny nie będzie. Najpoważniejsi mężowie stanu mówią, że wojny nie będzie. Narody wszystkich krajów mówią, że wojny nie będzie. Plotka od Kudowy do Wrocławia mówi, że wojna będzie. Jaki jest cel tej plotki? Czy to jest niewinne gadanie szkodliwych durniów, czy to jest coś poważniejszego i coś istotniejszego? Można nieomylnie powiedzieć, że za tą plotką stoją dwa znane nam od dawna czynniki. Pierwszy czynnik, to obcy wywiad, który chciałby nas zastraszyć, zaniepokoić, zdenerwować i przez to sparaliżować nasze wysiłki i drugi czynnik, to spekulacja, która chciałaby wykorzystać niepokój i zdenerwowanie, dlatego, ażeby zarobić na tym niepokoju i na tym zdenerwowaniu, dlatego, ażeby spróbować ograbić nas z rezultatów naszej ciężkiej pracy. Sytuacja się tak układa, że rozmaite mowy zagranicznych mężów stanu, odbite przez złośliwą i przez obcy wywiad kierowaną plotkę, mogą jeszcze w Polsce spowodować wzrost ceny kilograma masła o 30 czy 50 złotych, ale sytuacja się już układa tak, że żadne mowy nie potrafią już przesunąć naszej granicy na zachódzie o 30 czy 50 metrów. Ja powiadam, „mogą jeszcze” dlatego, że stan naszej produkcji, ilość naszych rezerw jest już właściwie dostateczna do tego, ażebyśmy przy odpowiednich posunięciach organizacyjnych panowali na rynku i jeżeli my dotychczas nie robimy tego i nie panujemy, to wina nie leży w czynnikach gospodarczych, w ilości naszej produkcji, w osiągniętych przez nas wynikach produkcyjnych, a leży w naszych niedociągnięciach organizacyjnych, w naszych spóźnieniach i w naszych brakach. My te spóźnienia nadrobimy i nawet ta pociecha, ażeby w braku możliwości zmiany granic, zmienić ceny masła, nawet ta pociecha zostanie odebrana.

Trzeba stworzyć system prewencji moralnej, trzeba stworzyć atmosferę, w której taka plotka będzie niemożliwa. Taka atmosfera może być i musi być stworzona. Walka z obcym wywiadem, spekulacją z liczeniem na to, ażeby nas wytrącić z równowagi i twórczej pracy musi być podjęta i będzie wygrana.

(z przemówienia młn. Młnca na drugim Zjeździe Przemysłu Ziemi Odzysk.).

1.250.000 franków kosztował jeden dzień konferencji paryskiej

PARYŻ, 17.10. PAP. — Dyrektor międzynarodowej służby informacyjnej na Konferencji Paryskiej stwierdził, że budżet Konferencji, który obciąża w całości Francję, jako mocarstwo zapraszające, wynosi 136 milionów 250 tysięcy franków. Każdy dzień kosztował 1,250 tysięcy franków. Z ogólnej sumy wydatków 97

50 bojowników

W czwartą rocznicę męczeńskiej śmierci 50 bojowników o Niepodległość i Demokrację odbyła się w sali „Roma” w Warszawie akademii żałobna.

Straceni w dniu 16 października 1942 roku byli w olbrzymiej większości członkami PPR. Wielu z nich miało tradycję walki o wyzwolenie Polski przed rokiem 1918 i o wyzwolenie społeczne mas pracujących w okresie międzywojennym. Niektórzy rozpoczynali walkę jeszcze w szeregach Socjalnej Demokracji „Królestwa Polskiego i Litwy”.

50-ciu bohaterów, których nazwiska widnieją na wielkich czarnych tablicach ponad trybuną, było tymi, którzy zostali straceni przez Niemców w pierwszej masowej i publicznej egzekucji w odwecie za akt dywersyjny na kolei pod Warszawą.

milionów przypadło na wydatki rzeczowe, a 28 — na osobowe. Jeśli się uwzględni ogólną liczbę delegatów i ich sekretarzy (1.385), personel sekretariatu generalnego, dziennikarzy (2.500), służbę bezpieczeństwa (1.040) oraz różne inne służby pomocnicze, to okazało się, że na Konferencji Pokojowej pracowało co najmniej 6 tys. osób. Dla celów Konferencji używano 158 samochodów. Podczas Konferencji zużyto na różne dokumenty 50 ton papieru. W niektórych szczególnie pracowitych dniach trzeba było po 5 ton dziennie.

Problem Triestu przed ONZ

BELGRAD, 17.10. Jak doniosło radio belgradzkie, marszałek Tito oświadczył jednemu z korespondentów amerykańskich, że Jugosławia ma przedłożyć cały problem Triestu Narodom Zjednoczonym. Marszałek ponowił oświadczenie, złożone w Paryżu przez delegata jugosłowiańskiego, że Jugosławia nie podpisze traktatu z Włochami, który by zawierał obecne klauzule w sprawie Triestu.

10.000 dzieci polskich odnaleziono w Niemczech

BERLIN, 17.10. (PAP). Władze UNRRA podały do wiadomości, że zidentyfikowano 10.000 porwanych przez Niemców dzieci polskich. Rodzice ich zostali zamordowani. Jest to największa próba przymusowego wynarodowienia, jaką zna historia.

Wielki proces przeciwko terrorystom

W sali największego kinoteatru katowickiego „Zorza” rozpoczął się wielki publiczny proces pokazowy przeciwko członkom bandy terrorystycznej „Bory”, która przez dłuższy czas grasowała na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.

Ławę oskarżonych zajęło 22 oskarżonych z Gerardem Szczurkiem pseud. „Erg”, Pawłem Stopą pseud. „Dąb” i Stefanem Guertlerem pseud. „Tse” na czele.

Oskarżeni mają na swoim sumieniu wielką ilość napadów rabunkowych, zarówno na instytucje, jak i na urzędników państwowych, działaczy demokratycznych, funkcjonariuszy U. B., M. O. i innych.

W czasie aresztowania, w mieszkaniu Szczurka znaleziono cały arsenał broni, kilka powielaczy, kilkanaście wyroków śmierci, podpisanych przez Szczurka na działaczy demokratycznych itp. W toku śledztwa wyszło na jaw, że Szczurek wydawał również wyroki śmierci na członków swojej organizacji, których podej-

Pobłażliwość dla piratów

BERLIN, 17.10. Trybunał w Hamburgu skazał na 5 lat więzienia kapitana korwety Heinza Noehle, dowódcę V floty niemieckich łodzi podwodnych. Noehle, który występował na procesie norymberskim jako świadek odwodowy Doenitza, został uznany za winnego zatapiania statków handlowych bez uprzedzenia i systematycznego mordowania załóg.

Uczony nie chce wracać do Niemiec

JEROZOLIMA, 17.10. Profesor Adolf Frenkel, dziekan instytutu matematycznego im. Einsteina na hebrajskim uniwersytecie w Jerozolimie odpowiedział

Książę Windsor okradziony

LONDYN, 17.10. (API). Wczoraj wieczorem do Ednam Lodge, gdzie przebywał w tej chwili książę Windsoru wraz z małżonką w gościnie u lorda Dudleya wtargnęli złodzieje, którzy skradli szereg wartościowych przedmiotów. Skorzastali oni z nieobecności księcia, będącego w tym czasie z wizytą u króla. Inspektorzy Scotland Yardu prowadzą intensywne dochodzenie.

Na kogo głosują?

BERLIN, 17.10. (PAP). Według ostatnich obliczeń w wyborach samorządowych w brytyjskiej strefie okupacyjnej partia chrześcijańsko-demokratyczna uzyskała 10.196.262 głosy i 3.272 mandatów. Socjal-demokraci — 10.986.800 głosów i 2.790 mandatów. Komuniści — 2.290.563 głosy i 136 mandatów. Ostateczne wyniki wyborów będą znane we czwartek rano.

Odplynęli

LONDYN, 17.10. — Transatlantyk „Queen Elisabeth” na którym dyplomaci udają się do Nowego Jorku, opuści Southampton w środę o godz. 14, żegnany wiwatami licznej publiczności i odgłosem syren wszystkich innych statków.

rzewał o chęć zdekonspirowania się lub niesubordynację.

Na rozprawie pierwszy złożył zeznania oskarżony Szczurek. Zeznał on, że pociągnięto na cele organizacyjne i na wypłatę pensji otrzymywał od „generała” Warszycy. Pod tym pseudonimem ukrywał się gen. Słoboczyński. Przyznał się również do podpisania wyroku śmierci na Szynika. Rozprawa trwa.

Nadzieje na przyszłość są dobre

LONDYN, 17.10. (API). Min. Mołotow, który znajduje się obecnie na pokładzie „Queen Elisabeth” oświadczył dziennikarzom: „Nadzieje na przyszłość są dobre. Jesteśmy wszyscy pełni dobrej woli”.

Polskie gimnazjum w Paryżu

PARYŻ, 17.10. 15 bm. odbyło się uroczyste otwarcie roku szkolnego gimnazjum polskiego w Paryżu. W uroczystości wzięli udział ambasador Sikorski i konsul Pietka.

Zmotoryzowani pielgrzymi

LONDYN, 17.10. Z Bagdadu donoszą, że samolot brytyjskich linii lotniczych po raz pierwszy odwiedził do Mekki grupę pielgrzymów muzułmańskich. Do transportu pielgrzymów używane będą od teraz regularnie 3 samoloty.

Z bólem serca

W „Sztandarze Ludu” przeczytałem wesoły a jednocześnie tragiczny z życia wzięty reportaż pt.: „Urząd likwidacyjny a dziura w dachu”. Odsłania on kulisy od budowy Kraju ze straszliwych skutków wojny, która nie tylko pochłonięła miliony ofiar ludzkich ale jednocześnie doszczętnie zrujnowała i zniszczyła dorobek i życie ludzkie, wyrzuciła setki tysięcy ludzi z mieszkań do schronów i lepiarek, innym szczęśliwszym może od tamtych kazala mieszkać pod dachem, rzadko całym, a w większości wypadków pod dachem dziurawym i pod sgnitymi stropami, które lały chłwa mogą się osunąć i spowodować dalsze ofiary — skutki wojny.

Nieszczęśliwy kraj i naród, który poniósł tak ciężkie i bolesne straty, zwyciężył i powoli dźwiga się do szczęśliwszego jutra i lepszej przyszłości.

Długo jeszcze niejedną z nas będzie mrozić w bunkrze niemieckiego wandal, w schronie wlepionym w głąb, w asparach upiornych szkieletołów Warszawy, pod sgnitymi stropami i dziurawymi dachami, z nim wyteżony wysiłek Narodu zdola stworzyć lepsze i wygodniejsze życie.

Wszystkimi natychmiast nie pomoże żaden zarząd miasta, ani urząd likwidacyjny, ani resort odbudowy. Zamienić, jak w bajce ruiny w szczęśliwe osiedla ludzkie — na to trzeba czasu, wysiłku, zjednoczenia i dużo, bardzo dużo pieniędzy — to też niekiedy rozpaczliwe wołania o pomoc muszą być z bólem serca pominięte milczeniem z wiarą, że każdy dzień, miesiąc i rok przynosić będzie poprawę, tak jak to ma już miejsce na wielu odcinkach życia gospodarczego Państwa Polskiego.

Obserwator.

Tajemnica samobójstwa

Goeringa

NORYMBERGA, 17.10. Wilhelm Goering (jak donosiliśmy wczorajszym numerze „Gazety Lubelskiej”) popełnił samobójstwo w dniu 15 października o godzinie 22 min. 45, czasu niemieckiego. (23 min. 15 czasu warszawskiego). Policjant amerykański, który pełnił straż przed celą Goeringa, oświadczył, że około godz. 22 min. 45 usłyszał podejrzane szmery. Policjant wezwał natychmiast swojego dowódcę, który otworzył celę i zbliżył się do leżącego na pryczy Goeringa. Stwierdził on, że więzień nie oddycha już. Wezwano natychmiast lekarza więziennego i pastora. Obok zmarłego znaleziono 3 listy, pisane ołówkiem. Jeden z listów był adresowany do naczelnika więzienia.

Oficjalnie podano do wiadomości, że specjalna komisja złożona z oficerów armii amerykańskiej zbada sprawę samobójstwa Goeringa. Na czele komisji stoi oficer III Armii amerykańskiej. Wyniki śledztwa będą zakomunikowane Sojuszniczej Komisji w Berlinie.

Dotychczas nie aresztowano nikogo w Norymberdze w związku ze sprawą dostarczenia trucizny Goeringowi.

Co było wczoraj?

Z 36 TYS. ŻOŁNIERZY „POLSKICH”, stacjonujących w Szkocji, 16.200 służyło w czasie wojny w armii niemieckiej lub w organizacji Todta, taką statystykę podał sekretarz parlamentarny brytyjskiego ministerstwa wojny.

PROKURATOR JACKSON, udzielając sprawozdania prezydentowi Trumanowi z przebiegu procesu norymberskiego, wyraził zdanie, że obecnie przed sądem powinni stanąć przemysłowcy, bankierzy, wojskowi oraz wszyscy ci, którzy pomagali Hitlerowi do rozpętania wojny agresywnej.

DELEGACJA JUGOSŁAWII motywuje swą nieobecność na ostatniej sesji Konferencji Paryskiej tym, że decyzje Konferencji uniemożliwiają rządowi jugosłowiańskiemu podpisanie traktatu pokojowego, o ile pewne klauzule nie zostaną zmienione.

W ZWIĄZKU Z DEBATĄ W IZBIE GMIN w sprawie reżimu w Hiszpanii rząd brytyjski udzielił władzom hiszpańskim wyjaśnienia, dotyczącego stanowiska Brytanii w sprawie Hiszpanii, z którego wynika, iż gen. Franco powinien ustąpić, co jednakże nie musi doprowadzić do wybuchu wojny domowej.

PROF. W. HOLZ Z LIPSKA w swoim studium, ogłoszonym w roku 1939 stwierdza, że dla Rzeszy Niemieckiej Wschód nie odgrywa żadnej roli jako dostawca pszenicy i, że Rzesza nie potrzebuje wcale Wschodu dla zaopatrzenia się w ziemniaki.

NA KONFERENCJI MIĘDZYNARODOWEJ ORGANIZACJI PRACY członek delegacji polskiej musiał poprzeć wniosek delegata francuskiego o niedopuszczenie delegatów greckich do obrad, ponieważ w Grecji ruch zawodowy jest prześladowany przez faszystów i monarchistów.

DZIENNIK JUGOSŁOWIAŃSKI „POLITIKA” pisze m. in.: „Odzyskanie Śląska, Zachodniego Pomorza i Wschodnich Prus oznacza jedno z największych zwycięstw, jakie naród polski osiągnął w swej historii. Odtąd Śląsk będzie służył narodowi polskiemu i wszystkim pokój miłującym narodom Europy dla zabezpieczenia pokoju. Jugosławia stoi nie wzruszenie przy swym zdaniu o słuszności granic naszego bratniego narodu polskiego”.

Emma niewinna?

Oficer policji bezpieczeństwa w pałacu Sprawiedliwości Teich oświadczył, że nie podejrzewa żony Goeringa o dostarczenie mu trucizny. Odwiedziła ona swego męża przed dwoma dniami, jednakże nie całowała się z nim (wyrażano mianowicie przypuszczenia, że trucizna mogła być dostarczona drogą pocałunku). Byłoby to niemożliwe, gdyż Goeringa oddzielała od żony gruba szklana płyta, a podczas wizyty obecna była straż.

Miał truciznę przy sobie?

Zdaniem Teicha wolni są również od podejrzeń dwaj Niemcy, którzy od wiedzali Goeringa — dentysta i lekarz. Zdaje się również wykluczoną możliwość dostarczenia Goeringowi trucizny przez jego obrońców. Teich uważa natomiast za możliwe, że Goering otrzymał truciznę przy dostarczaniu mu posiłków. Sądzi on zresztą, że Goering miał raczej truciznę przy sobie już od chwili przybycia do więzienia.

W związku z oświadczeniem Teicha, prasa szwedzka omawiając obszernie kwestię samobójstwa Goeringa, zauważa, że samobójstwo może stworzyć mit o Goeringu, a to nie leży w interesie sojuszników. Odpowiedzialność spoczywa na władzach amerykańskich w Norymberdze. Ley również popełnił samobójstwo i władze amerykańskie przyrzekły obustronną kontrolę. Widocznie jednak tego nie uczyniono.

O godzinie 3-ej nad ranem wszyscy świadkowie egzekucji opuścili salę, na której wykonywano wyroki. Ogólna liczba świadków egzekucji, poza prasą, wynosiła 33 osoby, wśród nich 4 generałów z ramienia Sojuszniczej Rady Kontrolnej: brygadiera Paton Walsh (Wielka Brytania), generał Roy Richard (USA), generał Morel (Francja) i generał Molokow (ZSRR).

33 świadków egzekucji

Ośmiu dziennikarzy, asystujących przy egzekucji, przypuszczalnie nie wiedzieli o samobójstwie Goeringa, ale nie mogli oni przekazać tej wiadomości na zewnątrz ze względu na zakaz oddalania się przed dokonaniem egzekucji. W rezultacie wynikła zwłoka w zawiadomieniu świadków.

Gloryfikowali

PARYŻ, 17.10. Policja francuska aresztowała 20 osób należących do tajnej organizacji faszystowskiej działającej głównie na terenie Paryża. Do organizacji tej należeli przeważnie członkowie b. milicji Darlana oraz „legionu” zorganizowanego przez Petaina, który walczył po stronie niemieckiej na froncie wschodnim. Organizacja wydawała nielegalne pismo „Combatant Europeen”, w którym gloryfikowano Hitlera, Mussoliniego i Petaina. Nie ustalono dotąd nawet w przybliżeniu ilu członków posiadała ta organizacja. Dalsze aresztowania są w toku.

PARYŻ, 17.10. W Paryżu ogłoszono aresztowanie 9 mężczyzn,

ta o samobójstwie Goeringa i z pierwszych telegramów można było wywnioskować, że Goering został stracony wraz z resztą zbrodniarzy niemieckich.

Fryzjer dostarczył truciznę?

Specjalny korespondent Reutera dowiadyuje się, że w sprawie samobójczej śmierci Goeringa, przesłuchana ma być między in. wdowa po Goeringu, która jest również podejrzana o dostarczenie swemu mężowi ampułki z ojangali. Należy jednak stwierdzić, że wszystkie osoby odwiedzające Goeringa były starannie rewidowane. Wyrażane jest przypuszczenie, że ampułkę mógł pokryjomu wręczyć Goeringowi niemiecki fryzjer więzienny.

Główny prokurator niemiecki w Norymberdze, który był świadkiem egzekucji, stwierdził co następuje: „O ile kiedykolwiek wyrok śmierci wykonano łagodnie, to uczyniono to na przestępcach hitlerowskich”. Zaznaczył on, że z zawodowego punktu widzenia egzekucja 10 przywódców hitlerowskich była bardzo ludzka i wykonano ją w możliwie najkrótszym czasie.

O samobójstwie Goeringa prokurator oznajmił, że w swej długiej karierze na stanowisku sędziego śledczego słyszał on o „niezliczonych wypadkach przestępstwa trucizny w więzieniu lub z zewnątrz”. Tego rodzaju wypadki są — jego zdaniem — „nieuniknione”.

Hitler + 5

W związku z samobójstwem Goeringa w kołach dziennikarskich przypominają, że z pośród głównych przywódców hitlerowskich przynajmniej 5-ciu prócz samego Hitlera uszło wymiaru sprawiedliwości popełniając samobójstwo. Są to: Goebbels, Himmler, Robert Ley, Goering i prawdopodobnie Martin Bormann. Hitler i Goebbels odebrali sobie życie, gdy klęska Niemiec była już pewna. Himmler i Ley popełnili samobójstwo po aresztowaniu ich przez Aliantów. O Bormannie sądzą, że również zginął z własnej ręki.

Kto jeszcze się otruli?

Co do innych co najmniej 10 kierowniczych osobistości hitlerowskich, to otruli się cjanem a dowódca Luftwaffe, marszałek von Greim, dowódca marynarki admirał von Frie-

deburg i szef tajnej policji w Norwegii Fehlis. Gauleiter hitlerowski Norwegii Torzofen wysadził się sam w powietrze w bunkrze przy swoim domu. Jego szef policji Wilhelm Reediss w Czechosłowacji Henlein przeciął sobie żyły gdy znajdował się w areszcie alianckim. Popełnili też samobójstwo by ująć sprawiedliwości alianckiej, gauleiter Tyrolu Hofer, gauleiter Dolnej Austrii dr Jury i kierowniczka hitlerowskiego związku kobiet Scholtz-Klink.

To, o i Laval

Co się tyczy przebiegu wojennych innych narodowości, to b. premier japoński Tojo usiłował zastrzelić się w chwili aresztowania, ale lekarz uratował mu życie. Laval próbował bezskutecznie otruci się cjanem na kilka godzin przed egzekucją.

Zwłoki skazańców norymberskich zabrano po egzekucji w nieznane miejsce. Pogrzebanie zwłok będzie otoczone ścisłą tajemnicą. W Norymberdze krąży też pogłoska, że w obawie przed możliwością wykradzenia zwłok, jak to było w wypadku Musso liniego, planowane jest wrzucenie ich do morza.

24 zwoje sznura z Londynu

„Daily Express” donosi, że stara wytwórnia namiotów, znajdująca się w Londynie, wysłała 24 zwoje sznura do Pałacu Sprawiedliw. w Norymberdze. Kierownik tej wytwórni, John Hilton, zmarł w czerwcu br. Od roku 1905 zaopatrywał on Anglię w sznury do szubienic. Spadek, który pozostawił, oceniany jest na 46 tysięcy funtów.

Produkcja sznurów nie była jedynym zajęciem Hiltona. Miał on specjalne upodobanie do przygotowywania dworskich uroczystości. W ciągu swej pięćdziesięcioletniej pracy zawodowej, Hilton był wzywany w związku z każdą oficjalną ceremonią. W r. 1919 dekorował on ulice Londynu i Liverpoolu z okazji wizyty prezydenta Wilsona, po zakończeniu konferencji pokojowej.

Następcą Johna Hiltona jest jego syn, Robert, którego pierwszym wielkim osiągnięciem była dekoracja odbywającej się obecnie w Londynie wystawy.

Tortury w więzieniach Franco

LONDYN, 17.10. Agencja Reutera donosi, że w Madrycie rozpoczął się proces przeciwko 17 członkom organizacji lewicowej noszącej nazwę „Unia narodowa”. Prokurator zażądał dla głównej oskarżonej, nauczycielki ludowej Izabeli Tolledano kary śmierci. Dla pięciu spośród pozostałych oskarżonych prokurator domaga się 30 lat więzienia, a dla dalszych po 12 lat więzienia. Prokurator twierdzi, że „unia narodowa”, która została rozwiązana w lutym br., zajmowała się organizowaniem ruchu partyzanckiego w Hiszpanii. Natomiast oskarżeni zeznają, że organizacja miała na celu jedynie niesienie pomocy więźniom politycznym. Niektórzy oskarżeni oświadczają, że po aresztowaniu byli torturowani i bici przez policję, która kazała im podpisywać zeznania nie mające nic wspólnego z prawdą.

Hitlera, Mussoliniego i Petaina

podobno kierowników wykrytej ostatnio francuskiej organizacji faszystowskiej. Celem tej organizacji było m. in. pomaganie niemieckim jeńcom wojennym w ucieczce, jak również szerzenie propagandy antydemokratycznej.

Jeden z aresztowanych jest prawdopodobnie byłym współpracownikiem radia w Stuttgarcie.

Dla zbadania działalności organizacji powołano specjalną komisję śledczą.

PARYŻ, 17.10. Dziś wieczorem policja francuska aresztowała 28 osób, podejrzanych o kontakty z wykrytą niedawno organizacją faszystowską (FAP).

Przed dwoma laty w Lublinie...

W Lublinie, przed dwoma laty, wśród wojennego jeszcze szczeru o-ręza, w chaosie rodzącej się nowej Polski, znaleźli się ludzie, którzy pomyśleli o tym olbrzymim znaczeniu, jakie w pierwszych chwilach odbudowy kraju i państwa posiada słowo drukowane. Ośmiu zapaleńców i a-postołów słowa drukowanego: gazety, tygodnika i książki — z *Zofią Dembińską i Jerzym Borejszą* na czele podjęło śmiałą inicjatywę: stworzenia instytucji, która zajęłaby się podaniem społeczeństwu polskiemu właśnie drukowanego polskiego słowa. W gronie ośmiu ludzi zrodził się załączek przyszłej, potężnej spółdzielni wydawniczej „Czytelnik”.

Pierwsze poczynania — choć trochę najwyższych czynników państwowych otoczone — i pierwsze osiągnięcia (dziennika „Rzeczpospolita”) nie pozwoiliły dwa lata temu nawet przy-

Two Literackie im. Mickiewicza

W poniedziałek dnia 21 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali 19-ej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego posiedzenie Sekcji Naukowej Towarzystwa Literackiego im. Mickiewicza.

Prof. Juliusz Kleiner wygłosi referat pt. „Rola podmiotu mówiącego w epice, w lirycie i w dramacie”.

Po referacie dyskusja i omówienie spraw organizacyjnych.

Wstęp wolny dla członków i dla wprowadzonych gości.

Kontrola furmanek i platform

Dziś rozpoczyna się kontrola furmanek i platform konnych przez organy Milicji Obywatelskiej.

Pojazdy te, czy to należące do osób prywatnych, czy do firm, a służące do przewozu towarów na terenie miasta, winny być zaopatrzone w tak zw. legitymacje furmańskie i zarejestrowane w Wydziale Przemysłowym Zarządu Miejskiego. Zarządzenie w tej sprawie zostało wydane przez prezydenta miasta Lublina, jako starostę grodzkiego w dniu 31. 8. br. pod ko-
lejnym nr. 33.

Do tej pory mało osób zastosowało

Dwulecie „Czytelnika”

puszczać, że dzisiaj „Czytelnik” ogarnie swoją akcją wydawniczą cały kraj i sięgnie poza granice naszego państwa. Rozrosła się nasza Spółdzielnia, zrzeszyła w sobie tysiące pracowników czynnych i tysiące członków. Mówią o tym cyfry: sto kilkadziesiąt książek, 750 tysięcy egzemplarzy prasy codziennej i periodycznej, własna

agencja prasowo-informacyjna, sieć kolportażowa obejmująca ponad 20 tysięcy punktów sprzedażnych, 14 drukarni, 64 księgarnie, 102 Koła Spółdzielni, jako ośrodki kulturalne w terenie i — „Dom Słowa Polskiego” w stadium budowy.

Oto dorobek dwuletni garstki ludzi, którzy kierują dziś instytucją zatrudniającą bez mała 5.000 pracowników. S. Pki.

Polska ku czci Chopina

Celem Instytutu Fryderyka Chopina jest krzewienie kultu Wielkiego Kompozytora. W niedługim czasie staraniem Instytutu ukaże się „Bibliografia Chopinowska”, która zostanie przetłumaczona na 6 języków. Oprócz tego zostaną opublikowane „Listy Chopina”, zawierające zbiór 530 listów pisanych przez Chopina oraz pisanych do niego. Przetłumaczeniem „Listów” na język angielski zajął się wielki entuzjasta Chopina i przyjaciel Instytutu, Anglik, A. Hedley. Komisja Nagrań Płyt przygotowuje płytotekę gramofonową zbiorowych dzieł Chopina, złożoną z najlepszych nagrań już istniejących, bądź też z płyt nowo nagranych. Projektowane jest również wydanie katalogu nagrań na płyty gramofonowe utworów Chopina.

Komisja Koncertów i Konkursów Chopinowskich zajmie się przygotowaniem

kandydatów do konkursów Chopinowskich, a także organizacją koncertów Chopinowskich. Komisja rozpoczyna swą pracę od otwarcia kameralnej sali koncertowej w Instytucie, w której będą urządzone koncerty, poświęcone twórczości Chopina i muzyków współczesnych Chopinowi.

Pod opieką specjalnej komisji znajduje się Żelazowa Wola, w której ujrzał światło dzienne genialny muzyk.

Na resztówce po majątku Strzyżów projektowane jest urządzenie letniego Studium Chopinowskiego Naukowo-Wir-tuozowskiego, w którym młodzi pianiści mieliby możliwość przygotowywania się do międzynarodowych konkursów Chopinowskich.

Na terenie Warszawy w planach odbudowy przewidziane jest utworzenie Dzielnicy Chopinowskiej, której centrum stanowić będzie Instytut Fryderyka Chopina.

W Stanach Zjednoczonych powstał Fundusz Chopinowski, którego prezesem został znakomity pianista polski, Artur Rubinstein. Celem Funduszu Chopinowskiego jest gromadzenie środków na cele szerzenia kultury chopinowskiej.

Koncert

Orkiestry Włosciańskiej Karola Namysłowskiego w ramach Festiwalu Sztuki

Obok „Wesela Lubelskiego”, regionalnego widowiska scenicznego, przygotowanego na Festiwal Sztuki przez zespół młodzieży wiejskiej z Krzczonowa, drugim wkładem rodzimej lubelskiej kultury wsiowej był koncert symfoniczny Orkiestry Włosciańskiej pod dyktando Stanisława Namysłowskiego.

Członkowie tej charakterystycznej orkiestry, to nasi lubelscy chłopcy z okolic Zamościa. Tam właśnie, w Zamojszczyźnie powstała ta chłopska orkiestra, tak bardzo różniąca się od szeregu kapel wiejskich, do tańca na weselach, czy chrzcinach przygrywających. Trudem niezmiernym Namysłowskiego — ojca, wysiłkiem ludzi, muzykę miłujących, gromada chłopów zamojskich stworzyła — orkiestrę symfoniczną. Znała tę orkiestrę cała Polska, z nawiązały ją Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, bo i za oceanem Namysłowski koncertował.

W programie Koncertu Festiwalowego Orkiestra Namysłowskiego wykonała: Szopena „Polonez As-dur”, Moniuszki „Walca”, „Bajkę” (uverture) i „Pieśń wieczorna”, Karłowicza „W Tatrach”, Nowowiejskiego „Obrazki muzyczne” (Świt — Dożynki — Zmierzch) i Karola Namysłowskiego „Mazurki z przyspiewkami”.

Orkiestra pozostawiła po sobie wrażenie bardzo dodatnie — mamy nadzieję, że takie samo wrażenie pozostawi po sobie w Warszawie, gdzie koncertować będzie w dniach 22 i 23 października.

S. Pki.

XX sesja plenarna W.R.N. XX

Drugi dzień obrad

popelnionych przez Jarosza nadużyć nie poniesie.

PROJEKT BUDŻETU PRZYJĘTY

Budżet WRN za okres od 1.4 do 31.12 br. wynosił sumę 10 milionów złotych. Po sprawozdaniu budżetowym ob. Saydłowski przyjęto wniosek, aby WRN zaciągnęła pożyczkę 10 milionów złotych na koszty budowy domu WRN.

W głosowaniu nad budżetem, projekt jego przeszedł z poprawką, by 10 tys. złotych przeznaczono na sieroty i wdowy po żołnierzach W. P.

UPAŃSTWOWIENIE PRZEDSIĘBIORSTW

Inż. Gągała przedstawił sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw. Na terenie naszego województwa podlega upaństwowieniu 115 przedsiębiorstw, w tym również fabryka dwutlenku węgla, nie zatrudniająca 50 pracowników, lecz należąca do przemysłu kluczowego.

FABRYKĘ I 4 OŚRODKI PRZEJMIE W.R.N.

Ponieważ z dotychczasowych swoich funduszy WRN nie jest w stanie pokryć wszystkich potrzeb, postanowiono celem zwiększenia dochodów przejąć polonicką fabrykę mebli w Zamościu, która produkować będzie meble biurowe i szkolne. Równocześnie WRN przejmie 4 ośrodki rolne, pozostałe po reformie, aby urządzić w nich zakłady wychowawczo-szkoleniowe dla sierot po partyzantach i żołnierzach W. P.

POMOC DLA SZKOLNICTWA

W Lublinie powstała specjalna szkoła dla głuchoniemych i upośledzonych, jedna z dwóch w kraju. Szkole tej postanowiono udzielić wydatnej pomocy.

Wywiązała się szeroka dyskusja nad potrzebami szkolnictwa i nauczycielstwa. Ob. Gągała oświadczył w imieniu WRN, iż w miarę możliwości wszystkie bolączki szkolnictwa i nauczycielstwa zostaną zlikwidowane.

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

Następnie inż. Amon przedstawił stan komunikacji autobusowej w naszym województwie, która porusza się w rękach PKS-u i przedsiębiorstw prywatnych, posiadających koncesję Centralnego Urzędu Motoryzacyjnego. Obecnie mamy w naszym województwie 26 linii komunikacyjnych (projektuje się utworzenie 18 nowych), z których 14 obsługuje PKS, zaś 12 — prywatne przedsiębiorstwa. Ogółem kursuje 123 autobusów komunikacyjnych. Postanowiono przeprowadzić kontrolę koncesyj i działalności przedsiębiorstw komunikacyjnych i wsząć kroki przeciwko nielegalnym „przedsiębiorstwom”.

AKCJA ŻNIWNA I PRZESIEDLENCZA

Z kolei prezes Woj. Urzędu Ziemskiego ob. Piłkowski złożył sprawozdanie z akcji żniwnej w powiatach: włodawskim, tomaszowskim i hrubieszowskim. Koszty akcji żniwnej wyniosły 5,4 miliona złotych, zboża zaś uzyskano 1500 ton.

Ob. Jasliński zdał sprawozdanie z akcji przesiedleńczej. PUR przydzielił już w poprzednim osadnikom 23.000 ha, dalsze zaś 25.000 ha przekazał Wojewódzkiemu Urzędowi Ziemskiemu.

Co to jest?

SOZIALVERSICHERUNGSKASSE IN LUBLIN
UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W LUBLINIE

Den 12.X 1946.
Dnia

Hiermit bescheinige ich, dass ich den Versicherten CHMIELEWSKI JÓZEF
Niniejszym zaświadczam, że ubezpieczonego

Legitimation Nr vom 18.X 1946 wegen zab. ukt. wegetatywnego.
Legitymacja Nr od z powodu

. als arbeitsunfähig befunden habe.
uznałem za niezdolnego do pracy.

Die Arbeitsunfähigkeit des Obenbenannten wird voraussichtlich bis einschliesslich dauern.

Niezdolność do pracy potrwa przypuszczalnie do 18.X włącznie.

Der Versicherte hat sich spätestens an diesem Tage beim Arzt wieder einzufinden.
Ubezpieczony winien najpóźniej tego dnia stawić się u lekarza.

Erscheint der Versicherte zum letztgenannten Zeitpunkt nicht beim Arzt, so gilt er als arbeitsfähig.

Niestawienie się w oznaczonym dniu u lekarza jest równoznaczne z przywróceniem zdolności do pracy.

Obige Bescheinigung ist im Arbeitsbetriebe vorzulegen. Zum Besuch beim Arzt muss der Versicherte die Bescheinigung mitbringen.

Niniejsze zaświadczenie należy przedłożyć pracodawcy. Natomiast w dniu obowiązkowego stawienia się u lekarza należy je mieć przy sobie dla okazania lekarzowi.

Unterschrift und Stempelabdruck des Arztes
Podpis i pieczęć lekarza

To jest zwolnienie udzielone przez lekarza Ubezpieczalni pracownikowi przedsiębiorstwa lubelskiego

Czytelnik może wybrać jeden z dwóch tytułów:

Przestępcy a polityka albo przestępcza polityka

WARSZAWA, 17.10. (API). Dnia 1 bm. ujęty został wraz z 5 członkami bandy rabunkowej, składającej się z niedobitków bandy „Orlika” Cena Władysław, zam. ul. Stalowa 57. Cena był dezertorem z W. P., w roku ubiegłym zdezerterował z 5 brygady saperów w Pułtusk. W maju br. został członkiem PSL Nr leg. 380282 i jako jeden z najbardziej zaufanych wyznaczony był do Straży Porządkowej, która w dniu 15 września 1946 r. sprawowała ochronę Zjazdu Wojewódzkiego PSL w „Romie”. Przy aresztowaniu znaleziono pistolet i 67 naboł. Zaskługuje na uwagę fakt, że straż porządkową na zjeździe pełnił z pistoletem w kieszeni. Prezes Koła PSL wiedział, że Cena posiadał broń. Inni wiedzieli, że Cena był dezertorem.

Cena nie był wyjątkiem w swej dzielnicy partyjnej.

Dnia 5 bm. władze Bezpieczeństwa ujęły z bronią w ręku trzech członków PSL z dzielnicy Praga-Południe, a mianowicie: Pijanowskiego Zenona — Nr leg. 185259, Badio Eugeniusza — Nr leg. 325023 i Sikorskiego Eugeniusza — Nr leg. 325025 oraz „kandydata” do PSL Chelmińskiego Ryszarda — dezertera z W. P., który złożył deklarację w Zarządzie Stulecznym PSL, zaś legitymacji PSL nie zdążył odebrać, w międzyczasie bowiem został aresztowany. Piątemu kompanowi udało się zbiec.

Aresztowani stanowili szajkę najwzrostlejszych rabusiów — szantażystów, którzy od maja do października br. dokonali 4 napadów rabunkowych z bronią w ręku, działając na terenie wsi Wola Suchożebrska, pow. siedleckiego, gdzie też przechowywali broń. Ostatnio bandyci przygotowywali napad na sołtysa. Przy aresztowaniu znaleziono wyrok, który miało doręczyć sołtysowi. Wyrok zawiera

Sprawozdania polityczne opracowuje się na podstawie różnorodnych materiałów. Światopogląd, etyka, doświadczenie sprawozdawcy kontrolują dotychczasowe nowe powstałe fakty i rozstrzygają o rzeczywistości — mając przed sobą kronikę wydarzeń: mowy odpowiedzialnych mężów stanu i działaczy politycznych, protokoły z posiedzeń parlamentów, sprawozdania ze zjazdów partyjnych, statystyki, deklaracje, rezolucje zebrań, półroczne wypowiedzi itd.

Nową, zupełnie nową rzeczą jest, że sprawozdawca, aby spełnić swój obowiązek, musi też studiować — kronikę kryminalną.

Kronika kryminalna jako istotne źródło politycznych informacji — do takich czasów dożyliśmy! Oto, co melduje Agencja Informacyjno-Prasowa:

ciekawe, jak na członków demokratycznej partii PSL „motywy”, a mianowicie:

„W okresie okupacji niemieckiej w/w Karczewski pozostawał w przyjaznych stosunkach z osobami pochodzenia żydowskiego i do dnia dzisiejszego życzliwość obwinionego nie uległa zmianie”.

... „według par. 19 D statutu Polskiej Armii Podziemnej o osobach pochodzenia żydowskiego i z nimi współpracujących”.

Co raz więcej młodzieży przybywa do Lublina, ale...

Rozpoczyna się nowy rok akademicki i coraz więcej młodzieży przybywa do Lublina. Wśród niej znajduje się poważny procent młodzieży, która jest zmuszona prowadzić studia tylko o własnych

siłach. Nie dziwnego, że studenci z obawą, a nawet z lękiem myślą o przyszłości i zamiast zająć się studiami, tracą dużo czasu na bieganie po ulicach miasta by znaleźć zajęcie i w ten sposób zapewnić sobie przyszłość. Kierownictwo Sekcji Pośrednictwa Pracy przy Zarządzie Bratniej Pomocy Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego rozpoczęło już rejestrację poszukujących pracy, mając nadzieję, że podobnie jak w roku ubiegłym, tak i obecnie, każdy chętny do pracy otrzyma do niej skierowanie. Sekcja Pośrednictwa Pracy spełni swoje zadanie jedynie wtedy, gdy jej wysiłki spotkają się ze zrozumieniem i poparciem miejscowego społeczeństwa.

Wykonanie „wyroku” zostało udaremnione. Chłopi wsi, wiedząc, że przyjazd warszawskich PSL-owców wróży nowe rabunki, zawiadomili władze Bezpieczeństwa, które ujęły bandytów z bronią w ręku. Ciekawe byłoby przyjrzenie im się bliżej.

Chelmiński Ryszard w 1945 roku zdezerterował z RUK we Włochach i od tego czasu ukrywał się w Warszawie i w Woli Suchożebrskiej u rodziny Pijanowskiego. Ilekroć do wsi przyjeżdżał Pijanowski, dokonywali wspólnie napadów. Projekt napadu na zamożnego sołtysa powziął Chelmiński i przyjechał do przyjaciela do Warszawy. Zdecydowali jednak, że jest ich zbyt mało i postanowili dobrać sobie jeszcze kilku kompanów. Udał się do budynku NKW PSL w Alejach Jerozolimskich 85, gdzie pracował jako wartownik i członek straży porządkowej PSL Badio Eugeniusz i zaproponowali mu udział w napadzie. Badio zgodził się chętnie i tam w lokalu NKW PSL ustalili plan napadu na sołtysa.

Badio zapytany, jak pogodził przynależność do PSL z napadem bandyckim na chłopów, w którym brał udział — odpowiedział: „w PSL nie otrzymałem instrukcji, aby nie brać udziału w bandzie”.

Siódmy dzień procesu OP i NSZ

„Młynarki...”

Na wstępie siódmego dnia przewodu sądowego, Sąd przystąpił do badania oskarżonego Jana Sądka, oskarżonego o działalność w ramach organizacji OP i NSZ.

Oskarżony, z wykształcenia prawnik, do winy się nie przyznaje, twierdząc, że w czasie okupacji pracował w pionie prawniczym organizacji, której nazwy OP dowiedział się dopiero w czasie śledztwa.

4 dzień ciągnięcia (Tabela nieurzędowa)

Wygrana 100.000 zł: Nr 75955.
Po 50.000 zł: Nr Nr 35256 42126.
Po 20.000 zł: Nr Nr 38832 44137 45555 54570.

Po 10.000 zł: Nr Nr 3123 11826 35060 39710 40162 41379 46989 48164 61035 77376 81633.

Po 5.000 zł: Nr Nr 13472 25617 27023 31549 33928 36501 39585 48290 55842 61085 866 78679 86129 98325.

Po 2.000 zł: Nr Nr 3235 4395 10065 15195 31407 35416 39620 40042 901 41778 43336 44227 47311 602 820 51658 71264 80255 705 81599 85843 87237 91539 94612 95768 97758.

Po 1.500 zł: Nr Nr 2321 10888 11724 16202 18911 19674 20008 22130 27291 30650 31367 32665 34697 36378 665 39730 44023 51129 52751 60353 64695 65606 82681 84688 85537 87695 89482 90924 91248 94136 745.

Oskarżony przyznaje się następnie, że po wyzwoleniu kraju był na kilku zebraniach członków tej organizacji. Ostrołęckiego zna jeszcze sprzed wojny. W maju 1945 r. po przypadkowym z nim spotkaniu podjął się wymienić Ostrołęckiemu poważną kwotę „młynarek”, otrzymał do wymiany około 200.000 zł, z czego wymienił tylko 50.000 na 13.000 zł obecnych. Oskarżony wypiera się, jakoby wyraźnie wiedział, że pieniądze wymieniane przez niego idą na potrzeby NSZ, przyznaje się jedynie, że przypuszczał, iż pieniądze potrzebne są Ostrołęckiemu dla organizacji. Załatwił również Ostrołęckiemu pewne sprawy kwaterunkowe i inne. Na pytanie Sądu, dlaczego jako oficer W. P. nie zgłosił się w swoim czasie do wojska, oskarżony daje niejasne odpowiedzi.

Wybielić drzewa przy szosach

Sły stan dróg w naszej województwie tłumaczony jest słusznie wielkimi kosztami reparacji czy odbudowy. Lecz są rzeczy niezwykle ważne dla bezpieczeństwa jazdy, które mogą być wykonane małym nakładem sił i kosztów. Na terenie naszego województwa drzewa, rosnące wzdłuż szos nie są pomalowane wapnem na kolor biały, co stwarza duże niebezpieczeństwo przy jeździe w nocy. Wobec coraz wcześniej zapadającego

zmierzchu, czas najwyższy, by Wojewódzki Wydział Komunikacji zajął się jak najszybciej tą sprawą.

Lotne Komisje Kontroli Cen w Lublinie

Od dnia dzisiejszego począwszy rozpoczną swą działalność lotne Komisje Kontroli Cen. W skład Komisji, prócz milicji, wejdą również przedstawiciele Związków Zawodowych.

Lotne Komisje mają na celu ukroczenie nieuczciwej spekulacji i mamy nadzieję, że spowodują się z całkowitym uznaniem społeczeństwa, które poprze walkę z lichwą i spekulacją.

Kronika dnia

KARY DLA RENEGATÓW

Na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego wszedł w życie nowy dekret, który przewiduje za odstępstwo od narodowości polskiej w okresie okupacji, w wypadku gdy nie istniał przymus, odpowiedzialność przed Sądem Specjalnym oraz kary do 10 lat więzienia i utratę mienia.

REJESTRACJA SAMOCHODÓW

PRYWATNYCH

Poselska Komisja Komunikacyjna zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem o przedłużenie terminu rejestracji samochodów prywatnych.

POLACY Z ZACHODU WRACAJĄ

Do Szczecina przybyło 3.277 repatriantów z Zachodu. Składają się oni w większości z robotników i dawnych żołnierzy, którzy podczas wojny przebywali w obozach niemieckich.

ROCZNICA ZGONU

TADEUSZA KOŚCIUSZKI

W 129-tą rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki odprawione zostało nabożeństwo w Katedrze Wawelskiej. Po nabożeństwie delegacja Głównego Komitetu Kościuszkowskiego i Wojska Polskiego złożyła wieńce na sarkofagu Tadeusza Kościuszki w podziemiach Katedry Wawelskiej.

KURSY OŚWIATOWE

W WOJ. LUBELSKIM

Na terenie powiatu lubelskiego czynnych było w ub. roku szkolnym 26 kursów dokształcających, które ukończyło 563 osoby. W bieżącym roku uruchomionych będzie 6 kursów dla początkujących oraz 32 kursy 3-go stopnia.

KSZTAŁCENIE KORESPONDENCYJNE

Centralna Poradnia Samokształcenia prowadzi kursy korespondencyjne w zakresie szkoły średniej dla dorosłych według programu Ministerstwa Oświaty.

WALKA ZE SPEKULACJĄ

Łódzka Komisja Specjalna, przy udziale delegatów Związków Zawodowych przeprowadziła kontrolę kilkuset punktów sprzedaży artykułów spożywczych i włókienniczych. W wyniku przeprowadzonej kontroli zatrzymano kilkadziesiąt osób za spekulację artykułami pierwszej potrzeby.

Pomoc

osiedlom zniszczonym

Wojewódzki Komitet Doraźnej Pomocy Zniszczonym Osiedlom wojew. lubelskiego podaje do ogólnej wiadomości, że biuro Komitetu mieści się w lokalu Urzędu Wojewódzkiego, pokój 42, tel. 18-80 (wewn. 150). Nr. konta Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Lublinie — 1445, na które to konto należy wpłacać wszelkie ofiary pieniężne, ofiary zaś w naturze składając w magazynie przy Wojew. Radzie Narodowej u ob. Błażejewskiego — urzędnika biura Komitetu.

Rzemieślnicy

Sekcja Kulturalno-Oświatowa przy Powiatowym Związku Cechów wzywa wszystkich rzemieślników do zgłaszania się w świetlicy Związku przy ulicy Złotej 2, w dniu 20 bm. o godzinie 11,30 celem wspólnego zabycia miasta.

Mili goście w Lublinie

Wczoraj odwiedził naszą redakcję szef Wydziału Rozdawnictwa UNRRA na całą Polskę p. Edward Wróblewski, sędzia z Detroit, w towarzystwie p. Mac Govern, dotychczasowego przedstawiciela UNRRA na województwo lubelskie, a obecnie zastępcy p. Wróblewskiego.

Przedstawiciele UNRRA udzielili naszemu redaktorowi szeregu wyjaśnień o pracy UNRRA. Przede wszystkim stwierdzili, iż działalność UNRRA w Polsce nie kończy się jeszcze, ponieważ pozostał do wykonania plan pomocy: w żywności — 15 proc., medykamenty, szpitalnictwo — 34 proc., narzędzia rolnicze — 30 proc., maszyny i narzędzia dla przemysłu — 40 proc.

Procentowy stosunek wykonania planu pomocy UNRRA nie oddaje właściwego obrazu tego, co nam będzie jeszcze dostarczone. Jeżeli np. pomoc w medykamentach i sprzęcie medycznym osiągnęła do dnia dzisiejszego około 66 proc. wykonania planu, to p. zostaje, określając nie w relacjach procentowych, lecz wartości — większa część jeszcze do wypełnienia. I tak np. otrzymamy jeszcze za 15 mil. dolarów leków i sprzętu chirurgicznego, przemysł otrzyma maszyny i narzędzia wartości około 40 mil. dolarów, rolnictwo — jeszcze 6 tys. traktorów itd.

Plan pomocy w żywności został już wykonany w 85 proc., w tekstyliach — w 100 proc. Do końca roku bież. UNRRA dostarczy Polsce jeszcze żywność.

P. Wróblewski jest Polakiem; urodził się w Ameryce. Już w 1939 roku, kiedy wybuchła wojna, był on członkiem „Komitetu 100“, który zbierał fundusze i towary dla Polski. P. Wróblewski nie zadawała się tylko swą oficjalną funkcją, lecz starała się wszelkimi drogami o rozszerzenie amerykańskiej pomocy dla Polski, a szczególnie pomocy ze strony Polonii amerykańskiej.

P. Wróblewski zainicjował m. in. akcję gwiazdkową. Inicjatywę tę podjął ks. biskup Woźniak w Detroit, który we-

Szef rozdawnictwa UNRRA udziela wywiadu dla „Gazety Lubelskiej“

zwał w Liście Pasternskim wszystkie polskie szkoły parafialne do wszczęcia akcji wysyłki podarunków gwiazdkowych dla dzieci w kraju. Akcję tę już przeprowadza się i niebawem będą paczki przesłane do Nowego Jorku, skąd popłyną do Gdyni.

Do akcji przeprowadzanej poza programem pomocy UNRRA należy również np. dostarczenie 61 tys. paczek jako dar obywateli miasta Filadelfii dla Polski. Z przesyłek tych otrzymała Opieka Społeczna Lubelszczyzny 5 proc. Przybyło — też poza programem — 4 tys. ton towarów tekstylnych z Australii i Nowej Zelandii.

Pocieszającym jest fakt, że praca UNRRA jeszcze się nie skończyła. Dla szpitalnictwa planowe dostawy skończą się dopiero w marcu 1947 roku, dla przemysłu — w kwietniu 1947 roku...

Aparat UNRRA został zreorganizowany. Polska podzielona na 4 okręgi. Na czele Okręgu Warszawa—Białystok—Lubelszczyzna stoi p. Kent; Wrocław—Katowice—Kraków — p. Hoogkamp; Poznań—Łódź—Kielecczyzna — p. Mac Govern, a Franciszek Modrzewski, lublinianin, jedyny obywatel polski wśród czołowych funkcjonariuszy UNRRA, opiekuje się okręgiem Szczecin—Gdańsk—Olsztyn—Bydgoszcz.

„Nie, pomoc dla Polski nie skończy

się — mówi p. Wróblewski — co się skończy, to UNRRA, ale pomoc nie. Opracowaliśmy już plan potrzeb Polski na 1947 rok, plan ten będzie przekazany organizacji, która przejmie funkcje UNRRA. I również Polonia Polska nie przestanie pomagać.

P. Wróblewski wyraża się z dużym uznaniem o urzędowych czynnikach w Polsce, które nie szczędzą wysiłków, aby ułatwić pracę organom UNRRA. Jako przykład przytoczył konferencję, odbyłą z ministrem poczt i telegrafów, drem Putkiem. Chodziło o przyspieszenie pracy w magazynach pocztowych w Gdyni, gdzie wskutek przybywających jeden po drugim transportów, nagromadziły się duże ilości — dziesiątki i dziesiątki tysięcy — paczek.

Intervencja ministra spowodowała nadzwyczajny wysiłek ze strony pocztowców, którzy w krótkim czasie skierowali olbrzymie ilości posyłek do okręgów pocztowych i zwolnili magazyny na przyjęcie dalszych.

Oby ich było jak najwięcej.

Żle się dzieje w Krasnymstawie

Jak się dowiadujemy rozdawnictwo chleba i tłuszczów na karty aprowizacyjne w Krasnymstawie funkcjonuje nie dość sprawnie. Urzędnicy i robotnicy odczuwają dotkliwy brak tych artykułów. Również sprawa zaopatrzenia ludności w opał rzekomo z powodu trudności transportowych przedstawia się nie zadowalająco. Istnieje więc obawa niedostarczenia o-

Kronika milicyjna

Wczoraj o godz. 20-ej we wsi Wygnanów, gm. Czemierniki, została zamordowana przez nieznaną sprawcę mieszkanką tejże wsi, Kot Jadwiga, lat 20.

Banda uzbrojonych koniokradów zrabowała Pietrzakowi Ignacemu, zamieszkałemu we wsi Moszna, gm. Jastków, wóz z koniami.

Do mieszkania Suchockiego Adama w domu przy ul. Czechowskiej 9 m. 1 włamał się przez okno nieznaną sprawcą. Skradł on bieliznę osobistą, pościelową, kilka par butów oraz 2000 zł gotówką.

Onegdaj złodzieje usiłowali ukraść święnię Surowskiemu Edwardowi, zam. przy ul. Drobnej 104. Do chlewu złodzieje dostali się po wybijeniu dziury w murowanej ścianie. Zostali oni jednak spłoszeni przez właściciela.

Nieznani sprawcy dokonali włamania do budynku szkoły powszechnej nr 20 przy ul. 1-go Maja 57, gdzie skradli przybory szkolne.

pału przed nastaniem mrozów. Sądzicie-należy, że kompetentne czynniki zainteresują się tą sprawą i swoją interwencją przyczynią się do przyspieszenia dostaw.

Harcerze w Puławach na odbudowę stolicy

Miasto Puławy jest jednym z najbardziej zniszczonych podczas działań wojennych. Jednak umiłowanie Warszawy przewyższa w Puławach własne interesy. Dowodem tego jest akcja zbiórkowa na fundusz odbudowy stolicy, przeprowadzona przez Hufiec Harcerzy, którzy w m-cu wrześniu zorganizowali wieczorną harcerską i całonocny dochód w kwotę zł 7.718 przekazali na odbudowę stolicy.

Morderstwo i pożar

Miechota Ludwik, lat 35, mieszkający wsi Wyżnianka, gm. Dzierżkowice, został zastrzelony we własnym obejściu przez Dudka Stanisława, swego sąsiada. Dudek posiadał nielegalnie broń.

W tym samym dniu o godzinie 23 wybuchł pożar w zagrodzie mordercy. Spaliła się stodoła oraz sąsiednie zabudowania gospodarcze, należące do Sawczuka Wojciecha. Przyczyną pożaru nie ustalono.

MARIA MALISZEWSKA

„BYLE DO WIOSNY“ (CZĘŚĆ II-ga)

Ludzie nazywali ten dom krótko „Domem Hrabianki“, zapominając o jego właściwej nazwie „Modrzewiowy Dwór“.

Hrabianka była to siedemdziesięcioletnia niemal, garbata staruszka, ostatnia pozostała ze starego domu. Mieszkała w tym wielkim ponurym drewnianym domu, którego pretensjonalnie rzeźbione werandy przestaniały teraz całkowicie gęste dzikie wino, nie przepuszczające promyka słońca w głąb mrocznych pokoi, a duży, cienisty ogród przedstawiał obraz całkowitego zaniedbania.

Hrabianka mieszkała w tym domu przed wojną sama, ale podczas okupacji willa zapełniła się niezwykłymi gośćmi. Sąsiedzi nie bardzo wiedzieli, kiedy goście się wprowadzili: nie widać było nigdy przed domem wozu z rzeczami, ani wnoszonych walizek. Rzadko też można było zobaczyć kogoś z nowych mieszkańców w ogrodzie. Ale dom był najwyraźniej zamieszany. Niekiedy z za otwartych latem okien doleciał jakiś dziecięcy głosik, szybko uciszany przez głos osoby dorosłej, niekiedy jakaś dłoń otwierała okno lub podnosiła zastonę. Mleczarka, dostarczająca tam mleka, opowiadała, że mieszka tam nawet kilka rodzin.

Rodziny te były zresztą prawidłowo zameldowane w gminie, miały papiery we wzorowym porządku i nazwiska czysto polskie.

A mimo to, szeptano sobie w sąsiedztwie, że Hrabianka chowa Żydów.

— Na co to jej przyszło? — mówiła gruba sklepniczka ze sklepu przy szosie, przechodzącej tuż za spróchniałym parkanem ogrodu Hrabianki — czy to się tak na „jeich“ żydowskie pieniądze połaszczyła, czy jak?

— A to ty już po sobie sądzisz innych — odważył się odpowiedzieć zabukany mąż sklep-

9) czarz. A dobre serce to pies? Nie można już ludziom pomóc?

Nie było zresztą żadnej pewności co do tych Żydów, a Hrabianka, nagabywana wprost przez mniej dyskretnych sąsiadów, wręcz przeczyła.

Przez furtkę „Modrzewiowego Dworu“ przechodziły tego czerwcowego popołudnia Krystyna z Renatą.

— Nie chciałabym was wcale tutaj umieszczać — mówiła Krystyna — przede wszystkim nie ma tu miejsca a powtóre nie uważam za dobrą melinę zbytniego skupienia ludzi, ukrywających się z tych samych powodów, ale Hrabianka ma ewidencję różnych adresów w okolicy i wie, jaka gdzie jest w tej chwili sytuacja, więc dlatego najpierw tu wstępujemy.

Rena milczała. Z góry zgadzała się na wszystko, co powie Krystyna. Miała do jej zdania pełne zaufanie, wierzyła w nią gorąco.

W ogrodzie nie spotkały nikogo. Przy szklanych drzwiach ganku zatrzymały się. Krystyna pociągnęła za staroświecki dzwonek, który zaklekoł głośno. Ten dźwięk musiał obudzić wewnątrz domu jakiś niepokój, gdyż po schodach zabiegały czyjeś lekkie, śpieszne kroki, ktoś bezszelestnie podkradł się do drzwi i jakieś przestraszone okragłe oczy spojrzały z za szyby a po tym zniknęły.

Wreszcie, drzwi otworzyły się. Ukazała się w nich stara służąca Hrabianki. Krystyna przywitała ją po imieniu i została wpuszczona z oznakami wielkiej radości. Drzwi za ich plecami natychmiast starannie zaryglowano. W dużym, trochę mrocznym hallu siedział na zniszczonym fotelu jakiś wysoki, siwy, dystygnowany wyglądający pan. Miał minę człowieka znudzonego, a jednocześnie całkowicie zrezygnowanego. Krystyna wiedziała, że jest to bardzo niegdyś bogaty przemysłowiec, właściciel pięknych kamienic warszawskich, willi w Juracie i Krynicy, samochodu najlepszej marki, antyków i obrazów. Pomyslała, że wygląda, jak człowiek, który smutno czeka na śmierć i grag-

nie, by nadeszła już jak najprędzej. Na schodach, którymi prowadziła je służąca, spotkały bardzo wytworną i pięknie ubraną panią, która obrzuciła je niespokojnym trochę spojrzeniem, miała kruczowłosa i kędzierzawa dziewczynka, bawiąca się na schodach, szybko odwróciła od nich twarzą, kę o czarnych dużych oczach. Gdy znalazły się na korytarzu, wiodącym do pokoi mieszkalnych, drzwi uchylały się kolejno i wyglądały z za nich nie spokojne twarze mieszkańców.

Krystyna nie mogła powstrzymać się od myśli, że ten dziwny zamknięty dom tajemnic robi potrosze wrażenie domu dla umysłowo chorych, który bez powodzenia udaje normalny pensjonat.

Hrabianka w rozmowie potwierdziła jeszcze jej przypuszczenie. Powiedziała na wstępie, że nie ma miejsca i nie radzi Renie tu zamieszkać, wskazała adres sąsiadów dość dalekich, których dom ukryty w lesie i nieposiadający jeszcze zabronionych lokatorów nada się doskonale, zwłaszcza, że teraz na początku lata nikogo nie zdziwi przybycie na letnie mieszkanie nowych gości.

— Pani zresztą wygląda tak doskonale... — powiedziała do Reny.

Rena aż drgnęła pod uderzeniem tego słowa „doskonale“, tak bardzo tego nie lubiła i tak mocno odczuwała wówczas fakt, iż Leon i ich mały chłopiec „doskonale“ nie wyglądają. Hrabianka mówiła dalej, że mieszkańcy jej domu to wyłącznie ludzie bardzo bogaci.

— Ja nie biorę od nic więcej, niż brałabym od normalnych pensjonariuszy — mówiła — ale, niestety, dom mój ma już w okolicy ustaloną opinię, i co pewien czas biedacy muszą się grubo opłacać.

— Jakże to życie — westchnęła z głębi serca Krystyna.

Rena milczała. Wyszły z dziwnego domu ze wskazówkami, dokąd się udać. Krystyna była najlepszej myśli.

Gdzie — słonina na karliki?

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że do sprzedaży słoniny na karty żywnościowe I kat. na kupony pr 30, 31, 32 i 33 dodatkowo uruchomił następujące sklepy:

Spółdzielnie Rzeźników i Wędliniarzy przy ulicy Konopnickiej 2 i Bernardyńskiej 24, oraz sklep ob. Kozickiego Mieczysława przy ul. 1-go Maja 35.

Sprzedaż odbywać się będzie w dniach: od 18. 10. br. do 30. 10. br. Łącznie na 4-ry kupony 1 kg słoniny w cenie 6.— zł. za 1 kg.

Za Prezydenta m. Lublina
Naczelnik Wydziału
(M. Szczepański)

712

Ze sportu

Drugi występ piłkarzy Śląska w Szkocji Zwycięstwo naszych piłkarzy 3:1

(Obsł. wł.). — Piłkarze ślascy, bawiący obecnie w Szkocji, rozegrali drugie z kolei spotkanie w Greenock

PZB zrzesza 135 klubów

Do Polskiego Związku Bokserskiego, który w tej chwili liczy 135 klubów, zgłosili się nowi członkowie z przynależnością do okręgu szczecińskiego — KS „Drukarz”, PKS „Skra” i KS „Zryw” Szczecin, z przynależnością do okręgu wrocławskiego — KS „Odra” i KS „Burza” — Wrocław oraz KS „Górnik” — Wałbrzych, do okręgu śląskiego KS „Silesia” — Rybnik i KS „Ruch” — Chorzów, do okręgu gdańskiego — Miłociny KS — Gdynia, do okręgu pomorskiego — KS „Orzeł” — Włocławek i „OSA” (Oficerska Szkoła Artylerii) — Toruń.

Półfinały piłkarskiego turnieju drużyn szkolnych

Dziś na obisku przy ul. Okopowej o godzinie 14,30 będą rozegrane półfinały turnieju piłki nożnej drużyn szkolnych z udziałem Szkoły Budownictwa, Gimnazjum im. Kunickiego, Gimn. Szczęcha i Gimn. Mechaniczne go.

„Sygnał” jedzie do Siedlec

W najbliższą niedzielę piłkarze KKS „Sygnał” rozegrają w Siedlcach rewanżowe spotkanie z WKS Siedlce. Jak wiadomo, pierwszy mecz tych drużyn rozegrany przed tygodniem w Lublinie, dał wynik 2:2. Kolejarze wyjeżdżają w najsilniejszym składzie.

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie znakomita komedia w aktach A. Fredry „Pan Jowialski” w premierowej obsadzie.

Kino „APOLLO” wyświetla film pt.: „PRZEZ ŁZY DO SZCZĘŚCIA”.

Nadprogram: P.K.F. Nr 33. Początek seansów 15, 17 i 19. w niedzielę i święta dodatkowy seans o godzinie 13.

Kino „BAŁTYK” wyświetla film pt.: „KAPITAN BENOTT”.

Kino „Domu Żołnierza” wyświetla film pt.: „Zwariowane Lotnisko”. Nadprogram aktualności PKF. Początek seansów 15, 17.

Dominik, Dietrich, Hoffmann kaci z Zamku lubelskiego

Wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą coś o zbrodniczej działalności a szczególnie tych, którzy za czasów okupacji niemieckiej przebywali na Zamku w Lublinie, do złożenia zeznań przeciwko b. komendantowi wię-

zienia Dominikowi, oraz Dietrichowi i Hoffmanowi, którzy znęcali się nad więźniami na Zamku.

Zeznania osobiste lub pisemne składać należy do Wydziału Śledczego przy Komendzie Miasta M. O. w Lublinie, ul. Staszica 3. I. Brygada.

Więcej gimnastyki w szkołach

Poselska Komisja Zdrowia zwróciła się do Rządu z szeregiem wniosków zmierzających do zapewnienia młodzieży opieki lekarskiej i odpowiednich warunków zdrowotnych. Komisja uważa m. in., że zwiększenie w szkole powszechnej ilości godzin wychowania fizycznego, wprowadzenie obowiązku wychowania

fizycznego na wyższych uczelniach, wpłynęło korzystnie na stan zdrowia młodzieży. Komisja proponuje również wprowadzenie w szkołach jako przedmiotu obowiązkowego nauki higieny. Dla dziewcząt w szkole powinny być organizowane obowiązkowe kursy pielęgnowania niemowląt i higieny domowej.

Zalewski w Lublinie

Jak donosiliśmy w ostatnim numerze naszego pisma, trener warszawskiej „Legii”, por. Stanisław Zalewski bawi obecnie w Lublinie. Popularny Stasio trenuje pięściarzy „Lublinianki” przed spotkaniem z CKS-em i prawdopodobnie będzie sekundował naszym bokserom w niedzielę. Por. Zalewski oświadczył, że „Lublinianka” posiada doskonały materiał z pośród młodzików, z których w przyszłości mogą wyrosnąć kadry dobrych pięściarzy.

Wyniki lekkoatletów lubelskich Sztafety i trójbój

Podajemy tegoroczne wyniki sztafety: 4×100 i olimpijskiej oraz trójbój lekkoatletyczny (bieg 100 m., skok w dal i pchnięcie kulą).

Z zestawienia widać, że w konkurencjach tych przodowała zespołowo lubelska młodzież szkolna. A.S. Sztafeta 4×100:

1. WKS Lublinianka 49,8
 2. Międzyшкоlny KS 49,9
 3. Gimn. Zamojskiego 50,5
 4. Gimn. Budownictwa 51,2
 5. KS M.O. „Partyzant” 51,9
 6. Harcerski KS 52,1
 7. Państw. Kursy Pedagog. 53,0
 8. Gimn. Staszica 54,1
 9. Gimn. Batorego 55,2
 10. Państw. Lic. Pedagog. 55,5
- Sztafeta olimp. 800×400×200×100:
1. Międzyшкоlny KS 3:44,8
 2. WKS „Lublinianka” 3:55,1
 3. WKS „Szturm” 3:58,2
 4. Harcerski KS 3:58,8
- Trójbój lekkoatletyczny:
1. Pszczółowski HKS — 1496 p.
 2. Kulpa „Lublinianka” — 1341 p.
 3. Kifner MKS — 1337 p.
 4. Niedziela Lublin — 1235 p.
 5. Kolasiński MKS — 1193 p.
 6. Zwoliński Lublin — 1157 p.
 7. Wentlandt MKS — 1151 p.

19.800 zł. WARSZAWIE
Niedzielny mecz „Garbarni” z „Lublinianką”, z którego dochód był przeznaczony na rzecz odbudowy stolicy, przyniósł 19.800 złotych. Sumę tę obydwie Kluby przekazały do Państwowego Banku Rolnego na Fundusz Odbudowy Stolicy.

Małolepszy zmienia barwy klubowe

Małolepszy, środkowy pomocnik „Społem” przenosi się do „Sygnału”. Będzie to poważne wzmocnienie pomocy lubelskiego KKS-u.

Ciekawostki

[Trudno w to wierzyć — a jednak prawda]

DZIEŃ I NOC

Pewna pani nazwiska „Noc” jest nocną operatorką.

Panna „Dzień” jest dzienną operatorką centrali telefonicznej w Newhaven, hrabstwa Sussex. (Asylia).

PIJANA ARCHITEKTURA

Bogaty handlarz wina w Foggia (Włochy) do budowy swego domu kazał użyć wina zamiast wody do mieszania cementu i zaprawy murarskiej.

Dziś po stu latach wydobywający się z murów domu aromat wina jest jeszcze o tyle mocny, że daje się on odczuć nawet przy przechodzeniu obok tego domu. Ciekawe jest, że budynek nie chwieje się w swych posadach i pomimo szalonych zniszczeń wojennych, jakich doznała Foggia, on jednak ocalał.

Jeden z humorystów włoskich podał projekt, by na podobieństwo „Ścian Placzu” w Jerozolimie stworzono cztery ściany pijanistwa w Foggia.

A może u nas w ramach powszechnej odbudowy P.M.S. zdobędzie się na podobny spirytualno-architektoniczny wyczyn?

AMERYKAŃSKI POSTĘP ARYTMETYCZNY

Amerykańska gazeta opublikowała następującą notatkę:

Jerzy Waszyngton — prezydent Stanów Zjednoczonych był 1 synem, z — 2 małżeństwa.

Był — 3 synem swojego ojca, i — 4 chłopcem

w rodzinie, liczącej — 5 dzieci.

Dostał kosa od — 6 kobiet

z — 7 się ożenił.

Przez — 8 lat był generałem - porucznikiem.

Prezydentem USA przez — 9 lat.

Przeżył — 10 wojen.

Urodził się — 11 lutego 1732 r.

SZTUCZNA — ALE... ODDYCHAJĄCA GŁOWA

Angielski lekarz inżynier We'rd stworzył sztuczną głowę, która oddaje wiernie wszystkie wrażenia oddechowe i ciepłe naturalnej głowy ludzkiej. Nozdrza jej rozchylają się normalnie przy wciąganiu powietrza — policzki z taką samą dokładnością, jak u człowieka, reagują na zmiany temperatury otoczenia — pali ona papierosy i rejestruje samoczynnie temperaturę skóry.

Oddychająca głowa służy do badania modeli masek tlenowych, których używają lotnicy przy lotach na znacznych wysokościach.

CZŁOWIEK, KTÓRY BYŁ WŁASNYM SPADKOBIERCĄ

Znany malarz francuski Felix Ziem został przypadkowo spadkobiercą własnego majątku. W 1908 roku, gdy artysta bawił na wywczasach w Normandii, w prasie paryskiej ukazała się notatka, stwierdzająca jego śmierć i datę pogrzebu. By zapobiec przejściu swego majątku w cudze ręce, po przekupieniu notariusza sporządził on testament, czyniąc siebie spadkobiercą własnego majątku. Z obawy przed wielkością wrażenia, nie brał on udziału we własnym pogrzebie.

Po dwudziestu latach okazało się, że człowiekiem, który odegrał za niego rolę nieboszczyka, był kochanek jego żony.

FIRMA
LUCJAN KRAK
Krak. Przedm. 10

zawiadamia
że nadeszły piękne kapelusze męskie po zł. 618.

Zakłady Mechaniczne WŁADYSŁAW MALISZEWSKI

LUBLIN, Przemysłowa 15
WYKONUJE Budowa i Przebudowa Młynów
Kamienie Młyńskie
Mlewniki
Perłaki aut. „MARS”
Frezowanie trybów
Pędnie, łożyska samosmarowane
Koła pasowe i t. p.

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

PRZETARG

Wydział Powiatowy w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na remont budynku mieszkalnego Przytułca dla starców w Matczynie gm. Bełżyce na roboty: murarskie, stolarskie, blacharskie, wodociągowe, malarskie, dekoracyjne, elektryczne. Podkładki przetargowe można otrzymać w Wydziale Powiatowym, Referat Budowlany, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach. Do oferty należy dołączyć kwoty w wysokości 1 proc.

Składanie ofert w dniu 23.X.1946 r. do godziny 10. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 11.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo: unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, zmniejszenia lub zwiększenia robót, prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

5219

NAUKA

WSZYSCY, którzy ukończą szkołę handlową za czasów okupacji, mogą uzyskać małą lub dużą maturę handlową, po złożeniu egzaminu z przedmiotów humanistycznych. Kursy przygotowujące do egzaminu odbywają się w Gimnazjum im. Vetterów, ul. Bernardyńska 14. Informacje od godz. 18-18.

5062

ZARZĄD Zgromadzenia Kupców miasta Lublina zawiadamia, że Kursy Handlowe rozpoczną się 5 listopada. Zapisy w godzinach 17 do 18, ul. Bernardyńska 14, Gimnazjum im. Vetterów.

5210

PRACA

SZOFERA samotnego przyjmie. Szpital Psychiatryczny w Abramowicach.

5176

KRAWIEC przyjmie czeladniczkę, uczennicę, bardzo dobre warunki. Noworybna 2 — 15.

5071

POTRZEBNA baba do dzieci na wyjazd. Wiadomość: Kowalska 7, ściep, od godz. 9-6.

5196

POSZUKIWANIA

HELENA SUSZEK z Lublina poszukuje rodziców. Wiadomość: Kierowa Pawia 32.

5177

HANDLOWE

DOMY, place, sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda” Michałowski, Bernardyńska 28, telefon 34-87.

1217

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgli Błażowski, Lublin, Sądowa 4.

4938

KRAWATY i szale stale nowe wzory. Wytwórnia „Włókno” Łódź 6-go Sier. 'a, telefon 171-08. Cenny fabryczne.

4731

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgli Pogodziński, Lublin, Krakowski 59.

5134

MASZYNĘ gabinetową sprzedam z powodu wyjazdu. Oglądać można od godz. 4-6 Żmigrod 5 m. 6.

5214

SPRZEDAM skórki karakulowe i kostium granatowy w dobrym stanie. Karmelicka 2 m. 5.

5224

RADIO 5-lampowe super „Blaupunkt” zaraz sprzedam. Wyszyńskiego 20 — 12.

5199

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzione mi świadectwo czeladnicze w rzemiośle krawieckim damskim, wydane przez Izbę Rzemieślniczą w Lublinie za numerem 11326. Chomka Czesława.

5207

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, świadectwo szkolne, legitymację PCK na nazwisko Szewczyk Kazimierz.

5208

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę wydawaną przez Zarząd Miejski Lubartów na nazwisko Zagajski Jan.

5209

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą wydaną przez Zarząd Miejski w Radomiu, oraz dowód akademicki wydany przez Uniwersytet Katolicki w Lublinie na nazwisko Małysa Wanda, zamieszkała w Lublinie, ul. Weteranów 24 m. 1.

5213

RÓŻNE

NAJSZYNNIEJSZY psychograf, log, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedź za zaliczeniem „Martyni” Kraków, skrytka pocztowa 475.

5072

DLA pani z Radomia, ul. Żeromskiego 32 m. 4 — Lublin, Fabryczna 4 m. 3.

5222

UWAGA SPORTOWCY!

20.X.1946

SPECJALNA KOLUMNA Z OKAZJI ŚWIĘTA „LUBLINIANKI”

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, Redaguje Kolegium. Red. Nacz.: Leopold Beck.

Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń i edycja nie odpowiada Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie

A-10626

„INFORMATOR LUBLINA”

BAZAR SZKOLNY
IRENA KRYCHOWSKA

LUBLIN, ul. Narutowicza 13 tel. 33-92

Poleca:

Materiały piśmienne. Pomoc szkolne. Artykuły biurowe i techniczne.

4958

Sprzedaż i naprawa wiecznych piór.

Zakład Elektrotechniczny

W. BAKOWSKI

Bychawska Nr 3, telefon 28-65

Instalacje światła i siły — przewijanie motorów

SYPIALNIE
STOŁOWE
TAPCZANY
ŁÓŻKA DZIECIENNE

Mieczysław Kowalski

ZIELONA 5. 3104 Telefon 22-22

Pierwsza BRACIA BAKOWSKI poleca artykuły wodociągowe, kanalizacyjne i sanitarne

Lublin, Śnieżna 2, tel. 22-42 3127

MYDŁO

„SIEW”

w znanej jakości
do nabycia we wszystkich
sklepach

Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22

Tel. 36-23. 3129

Foto „ORCHIDEA”

Wykonuje

3128

portrety z każdej fotografii
Fotografie na porcelanie do pamiątek
Szkło radiowe—kopie dokumentów
Wykonuje szybko i solidnie

Lublin, Królewska 5 Telefon 17-55

Korespondencyjne Kursy
Księgowości

5099

Informacje Lublin skrytka pocztowa 105

Nauka dla początkujących i zaawansowanych.

MYDŁO
do mycia i prania JAWA
PASTA
do obuwia JAWA

2964

Do nabycia w każdym sklepie

„JAWA” Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek

LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25

PRZETWÓRNIJA WYROBÓW CHEMICZNYCH
„STANGARD”

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania
pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

Wytwórnia Kamieni Myślnickich
i Sprzedaż Artykułów Technicznych

„CENTROMELYN”

LUBLIN, 1-go MAJA 53. Tel. 12-26

POLECA: Kamienie myślnickie wszelkich
rozmiarów, maszyny, gałęzki myślnickie,
pasy napędowe, siatki drukarskie,
gury, klingery, łożyska kulowe, i wszelkie artykuły
myślnickie i techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa Nr 15

B I U R O: ul. 1-go Maja 53 m. 4. Tel. 12-26

Uwaga!

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” DELEGATURA LUBELSKA

Uwaga!

Trzeci odczyt prof. Dr. A. WOJTKOWSKIEGO

p.t. „CECHY KULTURY POLSKIEJ”

odbędzie się dnia 20. X. 46.

w sali 33 (lewy pawilon II p.) K.U.L. Al. Racławickie 14

Początek o godz. 16-ej

Wstęp dla członków bezpłatny, dla uczesników zbiorowych 5 zł

dla młodzieży 10 zł., dla dorosłych 15 zł. 5000

CZEKOLADY i CIKRY

ZNANEJ JAKOŚCI

PO CENACH FABRYCZNYCH

poleca:

SKŁAD KONSYGNACYJNY
POLSKO-SZWAJCARSKIEJ
fabryki

SUCHARD S. A.

LUBLIN,

Lubartowska 3 m. 27

telefon 20-27. 4850

Restauracja Główna

Peowitów 4

kuchnia z dobrej kuchni w Lublinie

Właściciel 5010

Wojciech Herman

KUCHMISTRZ DYPLOMOWANY



KURSY SZOFERSKIE
z praktycznym kursiem w warsztatach
L. ZAMBELLI
Lubartowska, Żmigrod 6 tel. 12-18 5212

Sprzedaż maszyn do szycia oraz ich części

Poleca: Firma ZYDEK Wacław

Lubartowska 18

Posiada na składzie maszyny każdego typu t. j. krawieckie,
damskie lewo-ramienne, czapnicze, specjalne i t. p. oraz bębniaki
czółenka, igły groltey, hany i t. p. części. 1200